

KS. KAZIMIERZ MATWIEJUK

## ANAMNETYCZNY CHARAKTER ŚWIĄT STAROTESTAMENTALNYCH

Treścią liturgii hebrajskiej była celebrowanie przymierza zawartego na Synaju. Inicjatorem tego przymierza był Bóg, znany pod nowym imieniem — Jahwe. Jego partnerem zaś była wspólnota dwunastu pokoleń izraelskich. Celebrowanie tego przymierza dokonywała się przede wszystkim w licznych świętach żydowskich. Dzięki anamnezie liturgicznej Naród Przymierza doświadczał obecności zbawiającego Boga. W niniejszej refleksji zainteresuje nas anamnetyczny charakter najważniejszych świąt starotestamentalnych.

### 1. Szabat anamnezą Bożego odpoczynku

Podstawowym doświadczeniem religijnym Izraelity jest szabat<sup>1</sup>. Jest on świętem cotygodniowym, które jest przeżywane jako szczególny dar Boga. Biblijny hymn o stworzeniu świata umieszcza go po sześciu dniach stwarzania wszechświata<sup>2</sup>. Natomiast tradycja żydowska głosi, że po grzechu człowieka, który nastąpił w dniu jego stworzenia, zjawił się przed Bogiem szabat jako żywa Obecność, wstawiająca się za człowiekiem, aby był zbawiony<sup>3</sup>.

Świętowanie szabatu w domu rozpoczyna błogosławieństwo i zapalenie przez gospodynię świec szabatowych<sup>4</sup>. Święto trwa od piątkowego wieczoru do ukazania się trzech gwiazd na niebie w sobotni wieczór. Okres 24 godzin jest czasem spokoju, ale także duchowej radości. A powstrzymanie się od pracy jest po to, by celebrować Boże dzieło stworzenia przez jego kontemplację i przyjęcie go jako Bożego daru. W takim klimacie człowiek uświadamia, że nie może być niewolnikiem pracy, bo choć przekształca naturę, to przecież nie jest jej panem. W ciągu tygodnia włada materia, ale w szabat porządkuje swoje władcze aspiracje i powstrzymuje się od

---

<sup>1</sup> Zob. L. HONDO, *Święta żydowskie w interpretacji Franza Rosenzweiga*, w: *Kalendarz żydowski — almanach 1991–1992*, Warszawa 1990, s. 17–19; C. SCHEDL, *Historia Starego Testamentu*, t. II: *Lud Bożego Przymierza*, Tuchów 1996, s. 167–168; S. TRZECIAK, *Literatura i religia u Żydów za czasów Chrystusa*, t. II, Lwów 1911, s. 42–62.

<sup>2</sup> E. STRYCHARZ, *Teologiczno-liturgiczne aspekty szabatu*, RBL 41 (1988), nr 5, s. 394–407.

<sup>3</sup> Zob. A.C. AVRIL, *Szabat*, w: K. STRZELECKA, *Szalom*, Warszawa 1987, s. 156.

<sup>4</sup> „Dziękuję Ci, Panie Boże nasz, Królu wszechświata, który uświęciłeś nas swymi przykazaniami i nakazałeś nam zapalać świece szabatowe” (*Baruch ata adonaj elohejnu melech haolam aszer kidszanu bemicwotaw Weciwanu lehadlik nejr szabat*); zob. *Kalendarz żydowski — almanach*, s. XXI.

wszelkiej aktywności. Teraz Bogu składa owoce swojej tygodniowej pracy. Klimat szabatu wyznacza świadomość, że Bóg jest jedynym Stwórcą.

Świętujący szabat rozczytują się w Biblii, ugruntowując w ten sposób przekonanie o zbawczym wymiarze Bożego dzieła stworzenia<sup>5</sup>. Rytuał szabatowy osiąga swą kulminację w nabożeństwie w synagodze, gdzie tabernakulum Tory jest otwarte. Czyta się święte Prawo. Studiowanie Tory, słuchanie komentarzy do świętych Ksiąg, stanowią duchowy pokarm tego dnia. W domu natomiast, w piątkowy wieczór, także w dzień sobotni, spożywa się posiłki świąteczne, które stanowi chleb, zwany *challoth*, oraz ryby i mięso<sup>6</sup>. Gdy dzień szabatowy, przeniknięty duchowym odpoczynkiem i fizycznym odprężeniem, zbliża się ku końcowi, w świadomości świętujących utrwała się przekonanie, że dokonało się ich duchowe odrodzenie. Doświadczając bliskości Obecnego, zostali oni wyrwani ze stanu zniewolenia powszedniością i stali się bardziej wolnymi ludźmi. Dlatego zakończeniu szabatu towarzyszy smutek. Ostatnim akordem świętowania szabatu jest obrzęd *Hawdala*, który oddziela go od zwykłej codzienności. Obrzęd polega na spożyciu wina zaprawionego ziołami i zgaszeniu świec.

Szabat jest cotygodniową celebracją stworzenia, wyzwolenia i przymierza. Świętujący szabat, celebrując odpoczynek Stwórcy, stają się uczestnikami Jego kreatywnej mocy. Dlatego ten dzień jest czasem wyłączonym z naturalnego biegu rzeczy, odcięty od zwykłych spraw dnia powszedniego. Uważa się go także za odbicie w świecie doczesnym Przyszłego Świata. Śpiew pieśni o proroku Eliaszu, którego pojawienie się zapowiada rychłe przyjście Mesjasza, aktualizuje pragnienie spotkania z Oczekiwany.

## 2. Pascha jako święto obecności Wyzwalającego

Pierwotnie Pascha miała charakter święta rolniczego. Było ono związane z wiosennymi narodzinami owiec oraz żniwami jęczmienia. W czasach Kanaanu tym rolniczym wydarzeniom towarzyszył ryt nowego chleba i świeżego mięsa. Religijne znaczenie Paschy opiera się na wspomnieniu historycznego *Pesah*, zatem wyzwolenia przez Jahwe pozostających w niewoli egipskiej Izraelitów i ich przejścia przez Morze Czerwone<sup>7</sup>. Tora zobowiązuje, aby to wydarzenie świętować każdego roku. Świętowaniu zaś towarzyszy ryt chleba praśnego i baranka paschalnego.

Od czasu zburzenia świątyni świętowanie Paschy odbywa się w domach i rozpoczyna się 14 Nisan. Przez tydzień spożywa się chleb praśny po uprzednim usunięciu z domu zakwasu, *chamec*. Do posiłków zaś używa się koszernych naczyń i zastawy stołowej, pozbawionych zakwasu przez wyparzenie lub rozgrzanie do czerwoności.

<sup>5</sup> S. PH. DE VRIES, *Jüdische Riten und Symbole*, Wiesbaden 1994, s. 71.

<sup>6</sup> *Tamże*, s. 72.

<sup>7</sup> W. ROTHSCHILD, *99 Fragen zum Judentum*, Gütersloh 2001, s. 94–96.

Pierwszy wieczór Paschy, zwany sederowym<sup>8</sup>, bo przeżywany według określonego porządku, jest czasem uroczystej uczy. Jest ona anamnezą wyjścia Izraelitów z Egiptu, którego dokonał Bóg. Tej celebracji zbawczych działań Jahwe towarzyszą znaki przypominające tamto historyczne wydarzenie. Na stole sederowym pojawia się praśny chleby, *mazzot*, kawałek mięsa z kością, przypominający baranka paschalnego, także jajko, symbol nadziei i nowego życia, oraz naczynie ze słoną wodą i gorzkie zioła, przypominające gorycz łez i niewoli<sup>9</sup>.

Podczas sederu wypija się cztery puchary wina, które odpowiadają czterem fazom zbawczej ingerencji Jahwe, mianowicie uwolnieniu od jarzma, wybawieniu z niewoli, wyswobodzeniu mocnym ramieniem oraz uczynieniu z uwolnionych ludu Bożego. „Ja jestem Pan! Uwolnię was od jarzma egipskiego i wybawię was z niewoli, i wyswobodzę was wyciągniętym ramieniem i przez surowe kary. I wezmę sobie was za mój lud, i będę wam Bogiem” (Wj 6,6-7). Był jeszcze puchar przeznaczony prorokowi Eliaszowi, którego ponowne pojawienie się zapowiadało przyjsie Mesjasza<sup>10</sup>. Nadzieja spełnienia tego przyjsia jest zawarta w słowach pożegnania, które uczestnicy wieczerzy sederowej wymieniają między sobą: „Przyszły rok w Jerozolimie” (*Leschana Haba be'Yerushalayim*)<sup>11</sup>.

Podczas uczy paschalnej ojciec rodziny, spełniając obowiązek przekazania swoim dzieciom historii wyzwolenia z Egiptu, odpowiada na serię „obrzędowych” pytań najmłodszego z uczestników uczy, dotyczących sensu przeżywanego święta: *Ma nischtana?* Obrzędowa *haggada*<sup>12</sup> stanowi katechezę o tym, co Pan uczynił dla ludu, który wywiódł z Egiptu (Wj 13,8). Tak obrzęd paschalny staje się doroczną celebracją zbawienia<sup>13</sup>. W czynnościach kultycznych, związanych z celebracją Paschy, aktualizuje się przeszłość, która jednocześnie rodzi nadzieję nowego wybawienia z niewoli i pogłębia wiarę w Mesjasza. Celebrujący Paschę przeżywają ją ze świadomością, że oczekiwany Mesjasz przyjdzie wkrótce i dokona ostatecznego odkupienia.

### 3. Szawuot wspomnieniem uobecniającym Przymierze

Istotną treścią tego święta jest celebrowanie przymierza z góry Synaj, które Jahwe zawarł z ludem uwolnionym z niewoli egipskiej. Pascha stanowiła pierwociny zbawienia. Potrzebne jest dojrzewanie do pełnego wyzwolenia. Drogą do niego

<sup>8</sup> H. NUSSBAUM, *Przewodnik judaistyczny*, Warszawa 1893, s. 242–244.

<sup>9</sup> R. POSTHUMA, *Ihr sollt mein Volk sein*, Wuppertal 2000, s. 53.

<sup>10</sup> *Tamże*, s. 54.

<sup>11</sup> DE VRIES, *dz. cyt.*, s. 141.

<sup>12</sup> R. BONFIL, *Haggada de Pasah*, Milano 1962, s. 37–45; zob. B. MOKRZYCKI, *Droga chrześcijańskiego wjaemniczenia*, Warszawa 1983, s. 386–391.

<sup>13</sup> Zob. R. CANTALAMESSA, *Pascha naszego zbawienia*, Kraków 1998, s. 39.

było przymierze synajskie. Bóg wyprowadził Izraela z Egiptu, aby dać mu Torę<sup>14</sup>. Dlatego *Szawuot* jest pełnią w stosunku do Paschy. Zewnętrzne wyzwolenie nie jest jednak celem Bożych działań, jest natomiast zapowiedzią wyzwolenia wewnętrznego. Gdyby Izrael doświadczył tylko wyzwolenia z Egiptu, a nie otrzymał Tory, nie byłoby to aż takie ważne wydarzenie. Po wyjściu z niewoli egipskiej Izraelowi potrzebne było dorastanie do Daru Tory. Ona dopiero otworzyła dostęp do prawdziwej wolności. Tora jest jarzmem Pana, prawem wyzwalającym. W Egipcie było ciężkie jarzmo faraonów, tu lekkie i słodkie jarzmo Tory<sup>15</sup>.

Z obchodami *Szawuot* jest związane dziękczynienie za żniwa pszenicy. Obfite plony są wymownym znakiem pamięci Boga Przymierza o swoim ludzie. Synagogi i domy ozdabia się kwiatami. Istotą świętowania jest studiowanie Tory. W Jerozolimie rzesze uczestników nocnej medytacji nad Pismem Świętym udają się do Ściany Płaczu, aby modlić się w cieniu świątyni<sup>16</sup>. W synagoidalnej liturgii słowa Bożego zaś rozbrzmiewa głos Jahwe, gdy czyta się Jego dziesięć przykazań. Celebracja słowa Bożego wykorzystuje także wstępny rozdział Księgi Ezechiela, mówiący o jego wizji tronu Bożego, oraz Księgę Rut. Nawrócenie na judaizm tej Moabitki zostało związane z dniem upamiętniającym objawienie Tory. Jej lojalność stała się symbolem posłuszeństwa Izraela wobec Prawa Bożego.

#### 4. *Sukkot* wspomnianiem drogi ku spełnieniu obietnicy

*Sukkot*, zwane także Świętem Namiotów, upamiętnia namioty, w których synowie Izraela mieszkali na pustyni po wyjściu z Egiptu (Kpł 23,42-43). Obchód tego święta przypada na dni od 15–22 Tiszri (wrzesień/październik). Wtedy Izraelici budują namioty w ogrodach, na balkonach lub na płaskich dachach domów. Szałas nie może być ani za duży, ani za mały. Ma przypominać konieczność pokory wobec Stwórcy. Namiot ma być uczyniony z gałęzi, zatem nietrwały, by w ten sposób przypominać, że prawdziwym mieszkaniem dla człowieka jest sam Bóg.

Świętowaniu tej uroczystości towarzyszy celebrowanie czterech roślin, które wiązuje się w jeden bukiet, zwany *lulaw*, i przynosi do synagogi<sup>17</sup>. Te rośliny to: palma, mirta, wierzbą i etrog (odmiana cedru)<sup>18</sup>. Symbolizują one różne rodzaje osób, z których składa się naród Izraela, a które w różny sposób są zaangażowane w poznawanie i wypełnianie Prawa Bożego. Ten bukiet podczas recytowania Hallelu pod-

<sup>14</sup> POSTHUMA, *dz. cyt.*, s. 54. Dziś Tora oznacza także naukę Mojżesza oraz liczne przepisy, które normują różne dziedziny ludzkiego życia; por. DE VRIES, *dz. cyt.*, s. 108.

<sup>15</sup> A.C. AVRIL, *Święta żydowskie*, w: STRZELECKA, *dz. cyt.*, s. 164.

<sup>16</sup> A. UNTERMAN, *Żydzi. Wiara i życie*, Łódź 1989, s. 234–235.

<sup>17</sup> AVRIL, *art. cyt.*, s. 165–166.

<sup>18</sup> F. THIELE, *Święta religijne żydów, chrześcijan i muzułmanów*, Warszawa 1995, s. 15–16.

nosi się do góry, kołysząc nim. W ten sposób uzewnętrznia się przekonanie, że Bóg jest królem całej ziemi<sup>19</sup>.

Najbardziej uroczystym dniem święta *Sukkot* jest ostatni, ósmy dzień, nazwany *Szemini Aceret*<sup>20</sup>. W tym dniu jest otwarte tabernakulum Księgi. W ten sposób zwoje Tory stają się w jeszcze pełniejszy sposób znakiem obecności, *szekinah*, Najwyższego. Kończy się czytanie zwoju Tory. Ryt zakończenia tej lektury i ponownego rozpoczęcia proklamacji Bożego Prawa odwołuje się do symboliki zaślubin. Dwaj mężczyźni, zaszczytzeni możliwością przeczytania zakończenia i początku Księgi, zajmują wyznaczone miejsca przez tabernakulum Księgi, przed *Aron Hagodesz*. Święte Zwoje trzymają na ramieniu. Przed czytaniem wygłasza się przemówienia i składa życzenia „małżonkom” Księgi. Tak celebryje się zaślubiny Izraela z Prawem Bożym. *Sukkot* objawia Boże zbawienie. Jest antycypacją jego eschatologicznej pełni.

## 5. *Rosz Ha-Szana* i *Jom Kippur* jako doświadczenie Miłosierdzia

*Rosz Ha-Szana* jest świętem rozpoczynającym Nowy Rok. Stanowi również początek dziesięciu dni pokutnych, które kończą się dniem pojednania, *Jom Kippur*. Te dni są czasem refleksji, rachunku sumienia i skruchy za popełnione zło. Rozlega się wówczas w synagodze róg barani, zwany *szofar*<sup>21</sup>. Rozbrzmiewał on już przez miesiąc *elul*, który jest wstępem do rocznej celebracji świąt żydowskich. Milczał tylko w szabaty i dzień poprzedzający *Rosz Ha-Szana*. Głos rogu miał wewnętrznie zaniepokoić człowieka i uaktywnić go w zamyśleniu się nad wartościami duchowymi.

*Rosz Ha-Szana* jest dniem sądu. Według tradycji rabinackiej, w tym dniu zostaje w niebie otwarta księga życia. Tam też zapadają postanowienia, kto w nadchodzącym roku będzie żył, a kto umrze. Owszem, ta decyzja nie jest jeszcze ostateczna. Zostanie ona potwierdzona, niejako przypieczętowana, dziesięć dni później, w dniu *Jom Kippur*<sup>22</sup>. Dlatego *Rosz-Ha-Szana* przeżywa się w nastroju nadziei, gdyż Najświętszy przebaczy wszelkie winy. W tym dniu w nabożeństwie w synagodze uczestniczy więcej ludzi niż zwykle<sup>23</sup>. Klimat rozmodlenia przenika przekonanie, że łaska Boża jest większa niż ludzki grzech. Bóg czeka na szczery żal grzesznika, który w tym czasie mobilizuje się, aby naprawić szkody uczynione bliźnim.

Ze świętem *Rosz Ha-Szana* jest związany ryt *taszlich*<sup>24</sup>. Polega on na odmówieniu kilku modlitw przy źródle wody z jednoczesnym wypróżnieniem kieszeni, co

<sup>19</sup> D. COHN-SHERBOK, *Judentum*, Freiburg–Basel–Wien 2000, s. 127.

<sup>20</sup> DE VRIES, *dz. cyt.*, s. 107–110; zob. UNTERMAN, *dz. cyt.*, s. 220.

<sup>21</sup> M. STRZEMSKI, *Szofar czyli „Trąbki”*, *Znak* 2–3 (1983), s. 271–272.

<sup>22</sup> POSTHUMA, *dz. cyt.*, s. 57.

<sup>23</sup> D. Cohn-Sherbok zauważa, że nie odwiedzający w ciągu roku synagogi w tym dniu podejmują rytualne i symboliczne czynności związane z dniem *Jom Kippur*; COHN-SHERBOK, *dz. cyt.*, s. 129.

<sup>24</sup> UNTERMAN, *dz. cyt.*, s. 212.

symbolizuje strząsanie z siebie grzechów i topienie ich w wodzie. Towarzyszy temu recytacja wersetu biblijnego: „Ulituje się znowu nad nami, zetrze nasze nieprawości. Wrzucisz do morskiej głębin wszystkie ich grzechy” (Mi 7,19).

Po nabożeństwie w synagodze, celebracja Nowego Roku przenosi się do domu, gdzie spożywa się świąteczny posiłek. A stanowią go słodkie potrawy, które symbolizują pomyślność w ciągu całego roku. Podczas świętowania *Rosz Ha-Szana* obdarowuje się spotkanych ludzi specjalnym życzeniem: „Obyście zostali zapisani na dobry rok” (*L'szana towah tikatewu*)<sup>25</sup>.

Po *Rosz Ha-Szana* następują Dni Pokuty. Szczytowym punktem czasu pokuty i oczekiwania na Boże miłosierdzie jest *Jom Kippur*<sup>26</sup>. W tym dniu obowiązuje ścisły całodzienny post, a Izraelici, indywidualnie i jako naród, zabiegają, by otrzymać Boże przebaczenie. Podejmują wysiłek naprawienia popełnionego zła. Bóg bowiem okazuje miłosierdzie tym, którzy wybaczyli swoim winowajcom.

Miejszem i sposobem doświadczenia obecności Miłosiernego jest wieczorne nabożeństwo synagogałne, które rozpoczyna się uroczystym wniesieniem Tory. Nabożeństwo trwa przez całą noc, a jego szczególny charakter wyraża klęcząca postawa uczestników, stosowana jeden raz w roku. Podczas tego nabożeństwa następuje wspólny rachunek sumienia, który obejmuje przewinienia całego narodu. Czyta się alfabetyczną listę grzechów. One są przedmiotem indywidualnego aktu żalu. W tym dniu wspomina się także zmarłych. Dla uczczenia pamięci zmarłych rodziców zapala się świece.

W czasach świątyni sprawowano w tym dniu ryt dwóch kozłów. Jeden był przeznaczony na ekspiacyjną ofiarę dla Jahwe. Drugiego zaś, na którego arcykapłan wkładał ręce, wyznając przy tym grzechy i winy Izraela, wypędzano na pustynię (Kpł 16,8-10). W *Jom Kippur*, raz w roku, arcykapłan wchodził do Świętego Świętych z krwią cielca, nad którym odprawił „ekspiację” za siebie, rodzinę, za cały naród, by nią skropić Arkę Przymierza. Wówczas też wymawiał imię Boga, słynny tetragram JHWE. Czynił tak tylko jeden raz w roku. Nigdy więcej to najświętsze Imię nie było wymawiane. W tym dniu arcykapłan wypowiadał je tak głośno, że według ogólnego przekonania, słyhać było aż w Jerycho<sup>27</sup>. Ten, który jest, jest Bogiem dobrym i miłosiernym.

## 6. Zakończenie

Zbawcze ingerencje Boga i wdzięczność obdarowanych Jego łaskawością były treścią świąt ludu Bożego Starego Przymierza. Zbawienie w Starym Testamencie

<sup>25</sup> POSTHUMA, *dz. cyt.*, s. 58.

<sup>26</sup> *Tamże*, s. 58–60.

<sup>27</sup> AVRIL, *art. cyt.*, s. 167.

było wyrażane za pomocą różnych znaków, które stanowiły soterijną interpretację wydarzeń, których Bóg dokonał w historii Narodu Wybranego<sup>28</sup>. Szczególnym znakiem zbawczej troski Jahwe o wyzwolonych z niewoli egipskiej było przymierze synajskie. Jego zewnętrznym znakiem była Arka Przymierza, zawierająca m.in. tablice Dziesięciu Słów. W przymierzu synajskim Jahwe zawarł swoje obietnice troski o swój naród oraz oczekiwanie na posłuszeństwo przymierzu członków Narodu Wybranego.

Świadomość ustawicznego przebywania Boga z Izraelem była inspiracją do powstania różnych świąt żydowskich. Wszystkie one były celebrowane w klimacie wiary w Boga żywego, nawet jeśli była to wiara słaba, oraz tęsknego oczekiwania na przyjście Mesjasza. Były wspomnianiem uobecniającym Boga i Jego czyny, dokonane wyciągniętym ramieniem wobec tych, których uczynił swoim ludem. Dzięki obchodom świąt Naród Przymierza na nowo doświadczał zbawczych ingerencji Tego, który jest.

---

<sup>28</sup> W.J. ROSŁON, *Zbawienie człowieka w Starym Testamencie*, Warszawa 1970, s. 41–48.